

JOANNA KRAUZE-KARPIŃSKA

Instytut Badań Literackich PAN, Warszawa

O TRUDNYCH PROBLEMACH OSTATECZNEGO
OPRACOWANIA I UDOSTĘPNIENIA „WYDANIA III”
BIBLIOGRAFII DZIEŁ JANA KOCHANOWSKIEGO.
KOMUNIKAT

Geneza *Bibliografii dzieł Jana Kochanowskiego*. Wydanie I (1930) i wydanie II (1934). Metoda opracowania *Bibliografii*. Prace (1978–2000) nad nową edycją. Założenia metodyczne, rejestracja zachowanych egzemplarzy, ustalenie strat, uwzględnienie edycji niesamoistnych wydawniczo.

W roku 1930, z okazji organizowanego w czterechsetną rocznicę urodzin Jana Kochanowskiego zjazdu naukowego jego imienia, Kazimierz Piekarski podjął się przygotowania jubileuszowej wystawy dzieł poety, a w rezultacie opracował i wydał w Krakowie niewielką, jeśli oceniać na podstawie objętości, pracę zatytułowaną *Bibliografia dzieł Jana Kochanowskiego. Wiek XVI i XVII*¹. Czasu na te wszystkie przygotowania miał niewiele. Jak sam wyjaśnia we *Wstępie* do wydania II, „rozesłała Akademia w styczniu 1930 r. do bibliotek krajowych i zagranicznych kwestionariusz drukowany pod tytułem »Spis dzieł Jana Kochanowskiego drukowanych w XVI–XVII w.« [...] Do Wielkanocy nadeszły odpowiedzi na ankietę [...] Czas, jaki stał do dyspozycji – niezupełne ośm tygodni...”². Niewiarygodnie mało, patrząc z dzisiejszej perspektywy na ogromną pracę, jaką wykonał. Jest jednak faktem, że uczestnicy zjazdu otrzymali nieliczne wydrukowane egzemplarze pierwszego wydania zestawionej *Bibliografii*, skład drukarski natomiast zatrzymano, umożliwiając autorowi dokonanie niezbędnych weryfikacji i korekt. Tak właśnie powstało ostateczne jej drugie wydanie, które trafiło na półki księgarskie cztery lata później³. Posługują się nim do dziś wszyscy, ceniący pre-

¹ Kazimierz PIEKARSKI, *Bibliografia dzieł Jana Kochanowskiego. Wiek XVI i XVII*, [wyd. 1], Kraków: Akademia Umiejętności 1930; wyd. 2 rozszerz., Kraków: Akademia Umiejętności 1934.

² Zob. K. PIEKARSKI, *Wstęp*, [w:] tenże, *Bibliografia...*, wyd. 2, s. XL.

³ Jak sam podaje we *Wstępie*: „Tekst nie uległ zmianie żadnej. Poprawki były nieliczne...”, zob. *ibidem*, s. XLII.

czyzną informację o wczesnych edycjach dzieł Kochanowskiego: bibliotekarze starodruwnicy, historycy literatury i historycy książki, właściciele antykwariatów i domów aukcyjnych, którym czasem zdarza się zakupić i zaoferować do sprzedaży dzieła czarnolesskiego mistrza, wreszcie bibliofile sprawdzający kuszące oferty tych poprzednich w poszukiwaniu rzadkich i cennych druków.

Biblijografia wyglądała dość niepozornie, ale niewątpliwie przyniosła jej autorowi niekwestionowaną pozycję najwybitniejszego znawcy drukowanej spuścizny Kochanowskiego. Piekarski zawarł w niej opisy wszystkich dostępnych wówczas edycji wszystkich dzieł poety, jakie ukazały się we wskazanym na karcie tytułowej okresie. Jego największą zasługą było zaś to, iż dostrzegł „gąszcz” owych „licznych i bardzo do siebie podobnych” wydań poszczególnych utworów czarnolesskiego mistrza i opracował – jak sam powiada – „odpowiednio rozbudowany schemat opisu biblijograficznego, który dawał możliwość identyfikacji, bez koniecznej dotychczas porównawczej autopsji egzemplarzy, innych wydań tego samego dzieła”⁴. W ten sposób stworzył swoistą matrycę, formularz: po wpisaniu do niego wszystkich wymaganych elementów, można jednoznacznie odpowiedzieć na pytanie, z którą spośród opisanych edycji mamy do czynienia, lub zidentyfikować edycję dotąd nieopisaną. Można też z egzemplarzy poskładanych w sposób przypadkowy z arkuszy różnych wydań wydzielić poszczególne fragmenty każdego z nich.

Formularz ów, sporządzony przy zastosowaniu metod analizy typograficznej, obejmował wiele elementów uszczegółowionego opisu. W ramach odpisu karty tytułowej Piekarski uwzględnił w nim podział tekstu na linijki, oznaczenie kroju użytych pism: antykwy, kursywy, szwabachy i fraktury, wyróżnienie majuskuły i minuskuły, zastosowane inne elementy typograficzne, takie jak ramka drzeworytowa, sygnet drukarski, drzeworyty i ozdobniki oraz ich charakterystyczne cechy w poszczególnych wydaniach, mianowicie stan zachowania i widoczne uszkodzenia. W miejscu oznaczenia objętości – tzw. kolacji – prócz ogólnej liczby stron i składek zawartych w druku opisowi podlegało wskazanie błędów paginacji, wymienienie wszystkich rodzajów pism zastosowanych w tekście, podanie miejsc, gdzie znalazły zastosowanie, określenie stopnia owych pism „w postaci wymiaru (wysokości) 20, 10 lub 5 wierszy bez interlinji”⁵, podanie położenia sygnatur w stosunku do tekstu ostatniego wiersza strony dla każdej pierwszej karty w składce, oznaczenie rodzaju zastosowanej ramki linijnej okalającej tekst czy występujących wewnątrz druku elementów graficznych i inicjałów. Uwzględnił również opis zawartości druków, podając miejsca, gdzie poszczególne części owej zawartości się znajdowały. Właściwą chronologizację wydań umożliwiło mu ponadto zbadanie klocków introligatorskich, pozwalające na dostrzeżenie wypuszczanych na rynek z pewną regularnością serii wydawniczych obejmujących cztery główne

⁴ *Ibidem*, s. V.

⁵ *Ibidem*, s. VI.

zbiory utworów Kochanowskiego: *Jan Kochanowski, Fraszki, Fragmenta i Psalterz Dawidów*.

26 października 1978 r., przed planowanymi już wówczas obchodami kolejnych „okrągłych” rocznic związanych z osobą Jana Kochanowskiego, sejm ówczesnej Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej podjął uchwałę o realizacji narodowego wydania *Dzieł wszystkich* poety. Komitet wydawniczy owych *Dzieł* wysunął propozycję ponownego opracowania bibliografii utworów Kochanowskiego w charakterze swobodnego załącznika do edycji. Opracowanie to powierzono ówczesnej Pracowni Dokumentacji Literatury Staropolskiej i Historii Książki Instytutu Badań Literackich PAN.

Nowa bibliografia została zaplanowana bardzo wszechstronnie. Owe plany i problemy związane z ich realizacją omówiła dokładnie Krystyna Korotajowa w tomie prac z Międzynarodowej i Międzydyscyplinarnej Konferencji Naukowej zorganizowanej w Warszawie w październiku 1984 r.⁶ Nie wdając się w szczegóły, przypomnę tu jedynie, że postanowiono wówczas poszerzyć zakres bibliografii i objąć nią: wydania staropolskie, w tym również XVIII-wieczne, samoistne i niesamoistne – planowany t. 1; wszelkie późniejsze edycje dzieł Kochanowskiego aż do współczesności, włączając także zbiory, antologie, podręczniki, kancjonały i modlitewniki – t. 2; wszelkie tłumaczenia utworów poety na języki obce – t. 3; wreszcie niektóre działy należące do bibliografii przedmiotowej, takie jak: Jan Kochanowski w ikonografii, jako motyw twórczości literackiej, muzyka do tekstów Kochanowskiego, inscenizacje teatralne, a także zjazdy, sesje, konferencje poświęcone Kochanowskiemu – t. 4. Zaprojektowana w tak dużym zakresie bibliografia była przedsięwzięciem utopijnym, trudnym do realizacji i w jakimś sensie niespójnym – i w takim kształcie nie została, niestety, nigdy do końca zrealizowana. Zgromadzono jednak wówczas ogromny materiał bibliograficzny, który mógłby i powinien służyć dzisiejszym badaczom czarnoleskiej spuścizny.

Osoba Kazimierza Piekarskiego i jego naukowy dorobek, który dziś przypominamy, każe mi skupić się jedynie na opracowanym przez nieżyjących już, niestety, Krystynę i Władysława Korotajów – to oni najlepiej wypowiedzieliby się w tym miejscu – pierwszym z trzech przygotowanych tomów *Bibliografii dzieł Jana Kochanowskiego* (taki bowiem ostatecznie tytuł otrzymała w 2000 r. wersja ukończona w ramach finansowanego przez Komitet Badań Naukowych grantu badawczego). Tom ten obejmuje staropolskie edycje dzieł Kochanowskiego (po wiek XVIII – cz. 1) z uwzględnieniem wydań niesamoistnych, przytoczeń i cytatów w piśmiennictwie staropolskim (cz. 2), a także staropolskich kancjonałów (cz. 3) – stanowi zatem przegląd całej drukowanej produkcji wieków XVI–XVIII

⁶ Zob. Krystyna KOROTAJOWA, *Z prac nad bibliografią dzieł Jana Kochanowskiego*, [w:] *Jan Kochanowski 1584–1984. Epoka – twórczość – recepcja*. Pod red. Janusza Pelca oraz Pauliny Buchwald-Pelcowej i Barbary Otwinowskiej, t. 1–2, Lublin: Wyd. Lubelskie 1989; przywoływany artykuł w: t. 1, s. 543–554.

zawierającej wiersze czarnoleskie. Obejmuje w sumie opisy 109 pozycji samoistnych wydań dzieł Kochanowskiego, 96 pozycji różnych gatunków piśmiennictwa staropolskiego zawierających jego utwory bądź cytaty z nich i 91 kancjonałów. Opatrzony został indeksami ułatwiającymi posługiwanie się nim. Zdaję sobie sprawę z wartości pozostałych dwóch części: bibliografii XIX- i XX-wiecznych wydań samoistnych i niesamoistnych utworów poety, obrazującej zmieniającą się dynamikę zainteresowań czarnoleską muzą, przygotowanej przez Jadwigę Szwedowską, i niezwykle obszernego, uwzględniającego jeśli nie wszystkie, to zdecydowaną większość powstałych od czasów staropolskich do roku 2000 przekładów wierszy Jana Kochanowskiego na języki obce – pierwsze pełne tego rodzaju opracowanie autorstwa Magdaleny Szymańskiej; to jednak temat wart osobnego omówienia.

Konieczność zestawienia nowej bibliografii staropolskich edycji dzieł Jana Kochanowskiego w czasie, gdy powstawał ów projekt, wydawała się oczywista i taka pozostała do dziś (choć planując obecnie tego rodzaju przedsięwzięcie, można by się zastanawiać zapewne nad wyborem nośnika do jego upublicznienia). Od czasów bowiem opublikowania II wydania Piekarskiego minęło wówczas 50 lat (dziś już 75) obfitujących w różnego rodzaju wydarzenia zmieniające obraz tego, co pozostało z drukowanej spuścizny wieków dawnych. Mam tu na myśli nie tylko, choć przede wszystkim, straty wielu bibliotek spowodowane II wojną światową, zmianą granic państwa polskiego oraz systemu politycznego. W ich wyniku wiele egzemplarzy znanych Piekarskiemu zaginęło lub uległo zniszczeniu, w tym całe historyczne kolekcje – znaczna część zbiorów Biblioteki Narodowej, warszawska Biblioteka Ordynacji Kasińskich, wiele książek z innych warszawskich i nie tylko warszawskich kolekcji. Nieznane są losy np. uwzględnionych przez przedwojennego badacza zbiorów Konwiku św. Józefa w Chyrowie⁷. Poza granicami Polski pozostały biblioteki przedwojennych terenów wschodnich Rzeczypospolitej, na własność państwa przeszła znaczna liczba księgozbiorów prywatnych, które również poniosły straty spowodowane działaniami wojennymi, przemieszczaniem i włączaniem do większych księgozbiorów⁸. W wielu bibliotekach krajowych i zagranicznych opracowywane na nowo książki były przesygnowywane i ich identyfikacja na podstawie danych *Bibliografii* stała się trudna,

⁷ Istnieje cień prawdopodobieństwa, że przynajmniej jeden egzemplarz z Królewca trafił do Biblioteki Akademii Nauk w Wilnie. Bibliografia Korotajów notuje bowiem egzemplarz edycji *Psalterza*, który może reprezentować opisany przez Piekarskiego wyd. 1606 F (P. XXII.19). W egzemplarzu tym znajduje się XIX-wieczny ekslibris heraldyczny Wallenroda z Królewca.

⁸ Dziś zresztą zaczynamy mieć do czynienia z procesem odwrotnym: prywatni właściciele odzyskują swoje księgozbiory i należy się spodziewać, że część ich wyłączona zostanie ze zbiorów bibliotek publicznych, część też pozostanie w nich może na prawach depozytu, co również zapewne wymusi zmiany w opisach cech własnościowych egzemplarzy. Zatem w razie podjęcia decyzji o wydaniu nowego opracowania bibliograficznego dzieł Jana Kochanowskiego trzeba byłoby jeszcze raz sprawdzić niektóre zapisy.

a niekiedy niemożliwa bez obejrzenia egzemplarzy. Czasem, na szczęście, jakby w ramach swoistej rekompensaty poniesionych strat, na rynku antykwarycznym pojawiały się i pojawiają nieznane dotąd egzemplarze wczesnych wydań dzieł Kochanowskiego, nabywane przez poszczególne biblioteki, niekiedy zgłaszali się też bezpośrednio do bibliotek oferenci sprzedający książki z własnych kolekcji. Tych nowych nabytków było, jak się okazuje, wcale niemało. Konieczna więc zdała się weryfikacja choćby mapy rozmieszczenia dawnych edycji w dzisiejszych księgozbiorach, zewidencjonowanie strat i wskazanie nowych egzemplarzy, aktualizacja danych bibliotecznych, w tym tej podstawowej wizytówki książki, jaką jest sygnatura.

Podobnie jak Kazimierz Piekarski w roku 1930 autorzy bibliografii opracowywanej w Instytucie Badań Literackich PAN rozpoczęli pracę nad nią od kwerendy listownej. Jak podaje Krystyna Korotajowa w przywoływanym już tu artykule, rozesłano pisma do 89 bibliotek europejskich i choć nie wszystkie odpowiedziały na zawarte w nich pytania (może po prostu nie posiadały edycji dzieł Kochanowskiego), okazało się, że zdołano w ten sposób zgromadzić informacje o większej liczbie egzemplarzy staropolskich wydań utworów czarnoleskich, niż udało się to Piekarskiemu⁹. Przedwojenny bibliograf odnotował bowiem we wstępie do swego opracowania, iż zarejestrował w nim 766 egzemplarzy, z których 587 sprawdził i opisał osobiście z autopsji. W *Wykazie egzemplarzy w porządku bibliotek* zamieszczonym na końcu książki wymienił 18 bibliotek zagranicznych znajdujących się w 13 miastach i 46 krajowych (publicznych i prywatnych) posiadających w swoich zbiorach owe egzemplarze wydań utworów Kochanowskiego¹⁰. Z podobnego zestawienia sporządzonego przeze mnie na podstawie bibliografii Korotajów¹¹ wynika, że dziś przynajmniej 96 bibliotek notuje w swych zasobach książki z utworami poety, z czego 43 to biblioteki zagraniczne¹², ogółem zaś zarejestrowano ponad 1040 egzemplarzy wszystkich wydań. Opisy większości z nich zostały sporządzone lub zweryfikowane z autopsji, jeśli nie przez samych autorów bibliografii, to przez osoby życzliwie udzielające im pomocy (głównie z Instytutu Badań Literackich), które udawały się do różnych ośrodków europejskich. W przypadku uzupełnień do *Biblijografii* Piekarskiego dotyczących nieznanego mu wydań, odkrywanych przez badaczy literatury staropolskiej – przede wszystkim Janusza Pelca, Paulinę Buchwald-Pelcową, Tadeusza Witczaka

⁹ Por. K. KOROTAJOWA, *op. cit.*, s. 544.

¹⁰ Por. K. PIEKARSKI, *Wstęp*, s. XLI; *Wykaz egzemplarzy w porządku bibliotek*, [w:]: *Bibliografia...*, s. 71–82.

¹¹ Obejmuje wymienione tu egzemplarze wydań samoistnych.

¹² Różnica w liczbie bibliotek krajowych i zagranicznych wynika nie tylko z objęcia kwerendą większej ich liczby, lecz także ze zmiany granic państwa polskiego oraz formy własności i, co za tym idzie, właściciela (np. zbiory dzikowskie czy wilanowskie notowane są obecnie w zbiorach Biblioteki Narodowej, co zresztą również może wkrótce ulec zmianie).

czy Jana Pirożyńskiego, korzystano z ich szczegółowych opisów i ustaleń kwitowanych w uwzględnianej przez autorów bibliografii literaturze przedmiotu¹³.

W samym schemacie opisu bibliograficznego autorzy nowego zestawienia nie dokonali wielu korekt. Uzupełnili go w kilku punktach. Zdecydowali mianowicie w odniesieniu do każdej edycji podawać położenie wszystkich sygnatur w kolejnych składkach druków. Było to ważne ze względu na ową zauważoną już przez Piekarskiego w wielu zachowanych egzemplarzach „mozajkową składankę arkuszy różnych edycji”, czasem nawet pojedynczych kart kompletowanych przez drukarzy i introligatorów z „nadmiarów” pojedynczych składek różnorodnych nakładów bądź wklejanych do książek przez ich kolejnych właścicieli, uzupełniających w ten sposób niekompletny tekst. Dzięki tak dokładnemu opisowi zidentyfikowanych wydań ułatwione było postępowanie ze „składankami”. Z tego samego powodu postanowiono uwzględniać w opisie wszystkie dostrzeżone w drukach elementy typograficzne, mogące również niekiedy decydować o identyfikacji bibliograficznej wydań. W obrębie cech indywidualnych poszczególnych egzemplarzy ważna okazała się decyzja o podawaniu – obok ich stanu zachowania: wszelkich braków, uszkodzeń i defektów – także możliwie pełnych danych proveniencyjnych, obejmujących noty rękopiśmienne, pieczęcie, ekslibrisy czy dawne sygnatury zbiorów, a także opis opraw, ewentualnych supereklibrisów bądź umieszczonych na nich nalepek.

W związku z rozwojem badań i poczynionymi przez różnych badaczy ustaleniami dotyczącymi bibliografii czarnoleskiej poszerzono o nowe publikacje zakres cytowanej bibliografii. Jej wykaz zamieszczono po wstępie do tekstu. Prócz Estreichera, Wierzbowskiego, Przyborowskiego i Dobrzyckiego¹⁴, uwzględnionych przez Piekarskiego, cytat bibliograficzny – w przypadkach tego wymagających – obejmuje wspomniane publikacje Pelca, Buchwald-Pelcowej, Pirożyńskiego i Witczaka.

¹³ Zob. Janusz PELC, *W sprawie szesnastowiecznych wydań „Psalterza” Jana Kochanowskiego (kilka uwag i uzupełnień)*, Pamiętnik Literacki (55) 1962, z. 4, s. 527–542; Paulina BUCHWALD-PELCOWA, *Jeszcze jedno nieznane XVI-wieczne wydanie „Psalterza” Jana Kochanowskiego*, Pamiętnik Literacki (70) 1979, z. 1, s. 211–227; też, *Nieznane pierwsze wydanie „Pieśni trzech” Jana Kochanowskiego*, Acta Universitatis Nicolai Copernici. Filologia Polska, z. 16 (100), 1979, s. 101–113; też, *Dawne wydania dzieł Jana Kochanowskiego*, Warszawa: Wyd. Naukowe PWN 1993; Tadeusz WITCZAK, *Wokół pierwszej i ostatniej kwestii Antenora*, Pamiętnik Teatralny (27) 1978, s. 327–364; Jan PIROŻYŃSKI, *Nieznane XVI-wieczne wydanie „Satyra” Jana Kochanowskiego. Drobny przyczynek do bibliografii dzieł poety*, Język Polski (64) 1984, z. 2, s. 285–295.

¹⁴ Zob. Karol ESTREICHER, *Bibliografia polska*, t. 19, Kraków: Czcionkami Drukarni Uniwersytetu Jagiellońskiego 1903; Teodor WIERZBOWSKI, *Materyały do dziejów piśmiennictwa polskiego i biografii pisarzy polskich*, t. 2: 1526–1830, Warszawa: Wyd. Kasy im. Mianowskiego 1904; Józef PRZYBOROWSKI, *Wiadomość o życiu i pismach Jana Kochanowskiego*, Poznań: nakł. i druk. J. Żupańskiego 1857; Stanisław DOBRZYCKI, *Ze studiów nad Kochanowskim*, Poznań: Poznań. Tow. Przyjaciół Nauk 1929 (Prace Komisji Filologicznej Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, t. 4) i odb.

W stosunku do wydania II Piekarskiego niezmieniony pozostał układ bibliografii: na jej początku znajdują się *Dzieła zbiorowe* (takim nagłówkiem opatrzyli tę część autorzy) obejmujące wydania tomu *Jan Kochanowski*, po nich jednak, pod nagłówkiem *Wiek XVIII*, dodano opis opracowanej przez Franciszka Bohomolca XVIII-wiecznej edycji *Rymów wszystkich w jedno zebranych*¹⁵, którego Piekarski nie notował z oczywistych, uwidoczniionych w tytule względów. Po wydaniach zbiorowych w kolejności alfabetycznej ustalonej przez przedwojennego bibliografa umieszczono edycje poszczególnych utworów i zbiorów, w obrębie każdego tytułu uszeregowane wedle dat wydania. Ponieważ jednak, jak już wspomniano, badania różnych autorów nad poetycką spuścizną Jana z Czarolasu przyniosły nowe ustalenia i uzupełnienia – również co do liczby i chronologii wydań – konieczne było dodanie jeszcze jednego elementu porządkującego przyjęty układ, mianowicie numeru przypisanego każdej kolejnej uwzględnionej pozycji bibliograficznej. Jak powiada Krystyna Korotajowa we wstępie do nowego opracowania, „bibliografia zachowuje skrupulatnie dawną numerację znakomitego bibliografa, która stanowi punkt wyjściowy do wszelkich badań, ale wprowadza własną numerację ciągłą”.

Pora odpowiedzieć na pytanie, co wnosi nowa *Bibliografia dzieł Jana Kochanowskiego*, a dokładniej pierwszy jej tom, do wiedzy o dawnych edycjach utworów Jana Kochanowskiego. Wyżej powiedziane już zostało, że pewnemu uszczegółowieniu poddano opis bibliograficzny druków, uzupełniając go pełnym wykazem położenia sygnatur oraz użytego materiału typograficznego, zwrócono też uwagę na dodany opis znaków proveniencyjnych i poszerzenie cytowanej bibliografii przedmiotu. Dzięki temu oraz szczegółowym pracom znawców twórczości Kochanowskiego bibliografia Korotajów powiększyła liczbę zarejestrowanych pozycji o kilka nowych wydań i wariantów. Uwzględniono w niej odkrytą i opisaną przez Paulinę Buchwald-Pelcową nieznaną Piekarskiemu edycję *Pieśni trzech*¹⁶. Dodano trzecie, nienotowane wydanie *Satyra* drukowane w tej samej drukarni Mateusza Siebeneichera, w tym samym również zapewne roku, co dwa pozostałe; wydanie to odnalazł Jan Pirożyński w Niedersächsisches Staatsarchiv w Wolfenbüttel. Jego odkrycie w jakimś sensie zrekompensowało utratę w czasie II wojny światowej unikatowego egzemplarza warszawskiej Biblioteki Ordynacji Zamojskiej i zmieniło aktualny stan wiedzy o edycjach wczesnych utworów Kochanowskiego. Odnajdywanie wśród powojennych nabytków bibliotek egzemplarzy tych

¹⁵ To zresztą również edycja dziwna, znane są bowiem faktycznie dwa wydania tytułowe (z dwoma kolejnymi latami wydania na k. tyt.) z przedziwnie pogmatwaną numeracją stron, praktycznie inną w każdym niemal zachowanym egzemplarzu, świadczącą najpewniej o rozmaitych zabiegach korektorsko-redakcyjnych, a może i technicznych, dokonywanych w czasie przygotowywania tej edycji w warszawskiej drukarni jezuickiej.

¹⁶ Zob. P. BUCHWALD-PELCOWA, *Nieznane pierwsze wydanie...; taż, Dawne wydania dzieł...*, s. 89–105.

wczesnych druków czyni bardziej prawdopodobnymi przypuszczenia, iż w latach 60. i 70. XVI stulecia wydano drukiem więcej utworów Kochanowskiego, niż się powszechnie przypuszcza, i np. mogło również istnieć wspomiane przez Paulinę Pelcowa wczesne wydanie *Proporca*¹⁷. Bibliografia wzbogaciła się o dodatkowy, odkryty przez Witczaka¹⁸, wariant edycji *Odprawy posłów greckich*, niedostrzeżony przez Piekarskiego, choć znał on egzemplarz, w którym ową wariantowość stwierdzono. O pięć edycji powiększył się spis wydań *Psalterza Dawidowego*. Dwa z nich, noszące tę samą datę wydania (1587) i należące do środkowej grupy edycji psalterzowych notowanych w *Biblijografii* Piekarskiego, odkrył i szczegółowo omówił w roku 1962 Janusz Pelc. Umieścił je też w zaproponowanej przez Piekarskiego chronologii: pierwsze po wyd. 1585/1586 (P. XXII.5), uznając je za oryginalne wydanie z 1587 r. (Piekarski przypuszczał, że takie nie istniało), drugie po datowanym przez siebie 1587/1578 dzięki odnalezieniu egzemplarza z kartą tytułową (P. XXII.1), które Piekarski znał tylko na podstawie opisu zdefektowanego egzemplarza, podanym przez Przyborowskiego, przesuwającym się tym samym w kolejności również na miejsce po P. XXII.5 i po pierwszym z wyżej wskazanych. Paulina Buchwald-Pelcowa w roku 1979 dorzuciła do tych ustaleń jeszcze trzecie nieznanne XVI-wieczne wydanie *Psalterza*, reprezentowane niestety tylko przez dwie składki T i X, połączone w introligatorską całość z fragmentami innych wydań. Posiłkując się m.in. badaniem papieru, datowała je na lata ok. 1588–1591. Tę hipotezę chronologiczną dodatkowo potwierdziło zastosowane przez badaczkę kryterium ortograficzne¹⁹. Dwie „nowe” edycje notowane w bibliografii Korotajów (z datami 1587 i 1606) są efektem ich kwerend, wymagają jednak dodatkowego zweryfikowania i szczegółowego opisu.

Uzupełnienia do *Biblijografii* Piekarskiego poczynione przez owych badaczy potwierdzają intuicję przedwojennego autora, że prócz elementów typograficznych przy identyfikacji, a zwłaszcza chronologizacji wydań, należy wyjść poza ów opracowany schemat opisu i uwzględnić inne jeszcze cechy swoiste druków, które wszakże nie dadzą się umieścić w owym przyjętym za Piekarskim i nieco uszczegółowionym formularzu. Do takich elementów należy z jednej strony papier, na którym druki te wybito, z drugiej zaś swoista ortografia poszczególnych edycji. Trudno byłoby klasyfikować omawiane tu wydania wyłącznie na podstawie tych cech, ale w konkretnych przypadkach mogą one potwierdzić lub obalić hipotezy stawiane na podstawie analizy typograficznej. Papier, a także zapiski

¹⁷ Zob. też, *Dawne wydania dzieł...*, s. 59–60. Istnienie takiego wydania sygnalizował już w wieku XIX Kazimierz WÓJCICKI (*Album Literackie*, t. I 1845, s. 262), a powtórzył J. PRZYBOROWSKI, *Wiadomość o życiu...*, s. 77–78; egzemplarz jego miał widzieć w początku XIX wieku Leon Borowski.

¹⁸ T. WITCZAK, *Wokół pierwszej i ostatniej kwestii...*, s. 320.

¹⁹ Zob. P. BUCHWALD-PELCOWA, *Jeszcze jedno nieznanne XVI-wieczne wydanie...*, s. 215 i nast.

proweniencyjne w niektórych egzemplarzach, wskazanych przez Piekarskiego, poddruków *Psalterza* z fałszywym adresem wydawniczym Drukarni Łazarzowej i datą wydania 1606, oprócz badania zasobu typograficznego, pozwoliły Pirożyńskiemu przysądzić je tłoczni Bazylego Skalskiego i obalić hipotezę o możliwym znacznie późniejszym czasie wydrukowania niektórych²⁰. Potwierdzenie proponowanego przez Pelcowa miejsca w chronologii wydań nowo odkrytej edycji *Psalterza* przyniosła badaczce, również w połączeniu z badaniem papieru, jak już wyżej powiedziano, właśnie analiza cech ortograficznych zagadkowych składek²¹. Te ustalenia uwzględnia również nowa bibliografia.

Niestety, prócz nowych odkryć bibliograficznych, poczynionych w większości na podstawie analizy ujawnionych po wojnie nowych egzemplarzy, przyszło autorom odnotować dość dotkliwe straty. O jednej z nich już wspominałam: zniszczeniu uległ unikatowy egzemplarz jednej z edycji *Satyra*. Podobny los spotkał oba egzemplarze (z biblioteki w Suchej i warszawskiej Biblioteki Ordynacji Zamojskiej) pierwszego wydania *Trenów* z 1580 r. O istnieniu tych edycji wiemy dziś jedynie na podstawie informacji dawnych badaczy (Przyborowskiego, Wierzbowskiego i Piekarskiego), a szczegółowy opis, istnienie to tak naprawdę dopiero w pełni sankcjonujący, zawdzięczamy skrupulatności *Bibliografii* Piekarskiego. Zniszczonych zostało lub zaginęło wiele egzemplarzy różnych innych edycji.

W tym miejscu dotykamy ważnej, obok uzupełnień o nowo odkrytych edycjach, wartości bibliografii Korotajów – aktualizacji danych o egzemplarzach oraz ich rozmieszczeniu w bibliotekach krajowych i zagranicznych. Warto wskazać niektóre biblioteki, które dzięki przeprowadzonej nowej kwerendzie teraz dopiero ujawniły posiadane przez siebie Cochanoviana, oraz te, które znacząco powiększyły liczbę zachowanych edycji pism czarnoleskiego mistrza. Jeśli chodzi o biblioteki zagraniczne, Piekarski – jak się zdaje – już we wstępnych poszukiwaniach nie uwzględnił Moskwy, tymczasem w trzech tamtejszych bibliotekach: Bibliotece Uniwersyteckiej, Bibliotece im. Lenina i Bibliotece Historycznej znajduje się 28 egzemplarzy jego druków: 9 *Jana Kochanowskiego*, 5 *Fragmentów*, 7 *Fraszek*, 5 *Psalterza Dawidowego* oraz *Ad Stephanum Bathoreum... Epinicion i Wróżki*. 9 egzemplarzy posiadają dwie biblioteki Kopenhagi (Królewska i Uniwersytecka): 2 wyd. *Jana Kochanowskiego*, *Elegiarum Libri IV*, *Ephitalamium na wesele Krzysztofa Radziwiłła*, *Fragmenta*, 2 wyd. *Fraszek* (w tym *editio princeps* znane dotąd jedynie z egz. berlińskiego), *Liricorum libellus*, *Pieśni* (także *editio princeps*) oraz *Psalterz Dawidów*. W kijowskiej Bibliotece Ukraińskiej Akademii Nauk przechowywane jest po 1 egzemplarzu *Jana Kochanowskiego*,

²⁰ Zob. J. PIROŻYŃSKI, *Nielegalne XVII-wieczne edycje „Psalterza Dawidowego” Jana Kochanowskiego i „Eneidy” w przekładzie Andrzeja Kochanowskiego (tzw. poddruku)*, Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej, R. XVI: 1964, nr 2, s. 7–9, 10–18.

²¹ Zob. P. BUCHWALD-PELCOWA, *Jeszcze jedno nieznanne XVI-wieczne wydanie...*, s. 213–226.

Epinicionu, Fragmentów oraz 2 *Psalterze Dawidowe*. Uniwersytet w Oxfordzie notuje 3 wydania *Psalterza*, po 1 *Jana Kochanowskiego, Aratusa, Elegiarum Libri IV, Fragmentów, Fraszek* i *Liricorum libellus*. Ponadto dzieła Kochanowskiego znajdujemy, o czym również nie wiedział Piekarski, w takich miastach, jak: Antwerpia, Bruksela, Cambridge Massachusetts (Uniwersytet Harvarda), Dilingen, Gotha, Haga, Halle, słowacki Martin, białoruski Mińsk, Tybinga i Watykan. Co do tych ośrodków, które notowała bibliografia Piekarskiego, okazało się np., że w Budapeszcie wczesne druki dzieł Kochanowskiego posiada nie tylko Biblioteka Uniwersytecka, lecz także Biblioteka Narodowa (3 egz. – w tym nieznane dotąd wyd. *Psalterza*) oraz biblioteka gimnazjum ewangelickiego (Raday Könyvtar – 4 egz.). Piekarski podaje zaledwie trzy egzemplarze wydań Kochanowskiego w ówczesnej leningradzkiej Bibliotece im. Sałtykowa-Szczedrina (*Aratus, De expugnatione Polottei* i *Psalterz Dawidów*), bibliografia Korotajów notuje w niej dziś wprawdzie obecność zaledwie dwóch i to innych (*Fragmenta* i *Fraszki*), ale za to w Bibliotece Rosyjskiej Akademii Nauk jest 28 egzemplarzy różnych dzieł (6 *Jana Kochanowskiego, 7 Fragmentów, 7 Fraszek, 7 Psalterza Dawidowego* oraz *Jezda do Moskwy*). W Wolfenbüttel natomiast, prócz znanych egzemplarzy Herzog August Bibliothek, w Niedersächsisches Staatsarchiv znalezione zostało przez Jana Pirożyńskiego, o czym pisałam już wyżej, trzecie wydanie *Satyra*. Zdarzały się niestety również sytuacje odwrotne; dreźnieńska Sächsische Landesbibliothek straciła np. cztery notowane przez Piekarskiego druki: *De expugnatione Polottei, In Nuptias Ioan. de Zamoscio epithalamion, Ad Stephanum Bathoreum epinicion* i *Wróżki*.

W bibliotekach krajowych zaszły zmiany jeszcze bardziej skomplikowane niż w przypadku bibliotek zagranicznych, wspomnę więc jedynie o niektórych. Po pierwsze kilka spośród bibliotek, w których Piekarski przez wojnę znalazł dość obfitą reprezentację wydań dzieł Kochanowskiego, pozostało poza naszymi granicami, przestało więc być faktycznie bibliotekami polskimi. Mowa tu przede wszystkim o zasobnych w stare druki bibliotekach Lwowa i Wilna. Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich w znacznej części przeniesiona została do Wrocławia i tu znalazła się większość przedwojennych egzemplarzy druków Kochanowskiego (40 z 47 notowanych przez Piekarskiego). Do Wrocławia trafiły także niektóre druki z lwowskich bibliotek: Baworowskich i Pawlikowskich, Biblioteki Tarnowskich z Suchej oraz Biblioteki Poturzyckiej Dzieduszyckich. We Lwowie natomiast pozostały zbiory Biblioteki Uniwersytetu Lwowskiego. Jej zasoby, jeśli idzie o egzemplarze dzieł Kochanowskiego, po wojnie powiększyły się dwukrotnie. Piekarski notował ich w swojej bibliografii 11, obecna zaś wymienia ich 22.

Wartością nowego opracowania jest wspominane już poszerzenie opisu bibliograficznego o skrupulatne odnotowywanie przez autorów bibliografii zapisków i znaków proveniencyjnych. Dzięki temu w wielu wypadkach stało się możliwe

sprawdzenie, które egzemplarze dzieł Kochanowskiego przetrwały okres wojny, ustalenie dróg i miejsc przemieszczania się egzemplarzy dzieł czarnońskich ze zbiorów przedwojennych do kolekcji dzisiejszych polskich i zagranicznych bibliotek, a nawet odtworzenie losów całych przedwojennych księgozbiorów. Jest to szczególnie istotne np. w przypadku Warszawy, gdzie biblioteki utraciły bardzo wiele cennych książek. Warto tu na marginesie zwrócić uwagę, że dzięki nowym nabytkom większość bibliotek powiększyła swój stan posiadania. Ograniczając się tylko do wymienienia tych najważniejszych: Biblioteka Narodowa w roku powstawania bibliografii Piekarskiego miała zaledwie 11 egzemplarzy dzieł Kochanowskiego, dziś ma ich 86, Biblioteka Publiczna – przed wojną notowała 12, dziś 29, BUW powiększyła swoje zbiory z 37 do 57 egzemplarzy. Jeśli chodzi o Bibliotekę Narodową, to zdecydowaną większość jej obecnego stanu posiadania stanowią nabytki powojenne. To wszakże zrozumiałe, że w roku 1930 zanotowanych druków Kochanowskiego nie było jeszcze wiele, gdyż Biblioteka Narodowa, oficjalnie powołana do istnienia Rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Ignacego Mościckiego z 24 lutego 1928 r. znajdowała się jeszcze ciągle w stadium organizacyjnym. Niestety chyba żaden z podanych przez Piekarskiego egzemplarzy (jak wynika z nowego zestawienia, co wymaga jednak dokładniejszego jeszcze sprawdzenia) nie przetrwał wojny. Choć obecność w starym zasobie Biblioteki Narodowej można stwierdzić w odniesieniu do różnych wymienionych egzemplarzy, były to jednak prawdopodobnie późniejsze nabytki. Pozostałe dwie biblioteki szczęśliwym zrzędzeniem losu zachowały dużą część swoich przedwojennych zbiorów Kochanowianów. Wedle wstępnego rozpoznania w Bibliotece Publicznej znajdują się cztery przedwojenne egzemplarze (w tym klocek złożony z *Psalterza*, *Jana Kochanowskiego*, *Fraszek* i *Fragmentów*), w BUW-ie zaś przynajmniej 25 spośród 37 druków notowanych przez Piekarskiego.

Swoje zasoby zachowały bądź powiększyły także biblioteki w wielu innych ośrodkach. Właściwie bez strat wyszły z wojny zbiory bibliotek krakowskich (w nadto wzbogaciły się o nowe nabytki), a szczegółowe poszukiwania ujawniły innych jeszcze, niż znani Piekarskiemu, posiadaczy druków Kochanowskiego: klasztory karmelitów i misjonarzy. W Poznaniu swój stan posiadania powiększyły notowane przez Piekarskiego biblioteki: Uniwersytecka z 4 do 16 edycji, Raczyńskich z 2 do 13, PTPN z 22 do 25; ponadto okazało się, że dawne wydania dzieł Kochanowskiego posiadają także: franciszkanie i Archiwum Archidiecezjalne. Wiele nowych, nabytych po wojnie egzemplarzy różnych wydań notuje katalog Biblioteki PAN w Gdańsku (przed wojną 19, dziś 33), powiększyły się zbiory lubelskie: KUL (z 6 do 16 egzemplarzy) i Biblioteki im. Łopacińskich (z 14 do 16); biblioteki powstałe po wojnie Uniwersytetu im. Marii Curie-Skłodowskiej udało się nabyć *Nowy charakter*. Całkiem ładne zbiory posiadają dziś biblioteki w Katowicach: Śląska 11, Uniwersytecka 6 egzemplarzy (Piekarski notował jedy-

nie kłosek Biblioteki Sejmowej – 4 pozycje – który dziś znajduje się w Bibliotece Śląskiej).

Przeprowadzona na nowo kwerenda pisemna ujawniła też nowe miejsca przechowywania druków dzieł Kochanowskiego. Okazało się mianowicie, że wydania jego utworów mają biblioteki m.in. w Bydgoszczy (3 egz.) Cieszynie (12 egz.), Łodzi (8 egz.), Opolu (3 egz.), Rzeszowie (8 egz.) Jędrzejowie (3 egz.) czy Tarnowie (5 egz.). Większość z nich (prócz Książnicy Cieszyńskiej) to biblioteki nowe, a ich zbiory są nabytkami powojennymi, toteż Piekarski nie mógł zanotować ich w swojej bibliografii.

To jedynie garść informacji dotyczących tej części tomu pierwszego opracowania Korotajów, którą można by nazwać umownie „wydaniem III Piekarskiego”. Rozmiary tego komunikatu oraz niepełne jeszcze rozpoznanie zgromadzonego materiału nie pozwalają na dokładniejsze omówienie.

Pragnę zwrócić uwagę na dwie pozostałe części tego tomu stanowiące uzupełnienie przedwojennej bibliografii o edycje niesamoistne zawierające utwory czarnoleskiego mistrza. Pomysł dołączenia ich do zestawienia staropolskich wydań dzieł Kochanowskiego wydaje się – patrząc na efekty – chybiony, z góry bowiem skazany był na niekompletność. Aby wskazać wszystkie dawne publikacje zawierające utwory Kochanowskiego bądź cytaty z nich, należałoby przejrzeć całą niemal produkcję oficyn drukarskich tego okresu, co jest niemożliwe. Poszukiwania prowadzone wybiórczo brały za punkt wyjścia literaturę przedmiotu i dlatego dały bardzo skromne wyniki. Ta sfera obecności Kochanowskiego w polskiej kulturze wieków dawnych winna, jak mi się wydaje, pozostać domeną badań szczegółowych²². Podobnie rzecz się ma z częścią poświęconą utworom Kochanowskiego znajdującym się w staropolskich kancjonalach, która zbiera wprawdzie dotychczasowe ustalenia w jednym miejscu, potwierdza ową anonimową w większości przypadków obecność, ale nie wnosi istotnych zmian do stanu wiedzy²³.

To, że mimo zaangażowania w latach 1978–2000 całej grupy osób w prace nad *Bibliografią dzieł Jana Kochanowskiego*²⁴ ostatecznie do dziś nie ukazała się ona drukiem, jest sprawą wstydliwą, zwłaszcza gdy przypomnieć owe „ośm tygodni”, jakie potrzebne były Piekarskiemu do opracowania pierwszego wydania jego pracy. Można wymieniać liczne okoliczności obiektywne, które opóźniały, a wreszcie uniemożliwiły powstanie tej bibliografii. Wydaje mi się, że o niepowo-

²² Zagadnienie to wnikliwie omówił Janusz PELC w pracy *Jan Kochanowski w tradycji literatury polskiej (od XVI do połowy XVIII w.)*, Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy 1965 i rozwijał w innych swoich publikacjach. Wiedzę na temat czarnoleskich inspiracji uzupełniali także inni badacze.

²³ To teren również rozpoznany przez publikacje Janusza PELCA, *Teksty Jana Kochanowskiego w kancjonalach staropolskich*, *Odrodzenie i Reformacja w Polsce* (8)1963, s. 211–247 oraz Władysława CHOJNACKIEGO, *Bibliografia polskich druków ewangelickich ziem zachodnich i północnych 1530–1939*, Warszawa: Wyd. Zwiastun 1966.

²⁴ Wymienia je K. Korotajowa w cytowanym artykule, zob. też, *op. cit.*

dzeniu całego przedsięwzięcia zadecydowały nadmierne – powiedzmy otwarcie: utopijne – ambicje objęcia nią wszystkich miejsc, gdzie mógł się pojawić choćby cytat z dowolnego dzieła czarnoleskiego twórcy. Nie pozwoliły one skupić całej energii na tym, co najważniejsze – aktualizacji *Biblijografii* Piekarskiego. Taka aktualizacja bowiem i zebranie bibliograficznej wiedzy o dawnych edycjach Kochanowskiego w jednym miejscu miałyby podstawowe znaczenie dla badaczy literatury dawnej, zwłaszcza spuścizny Jana Kochanowskiego. Materiał, który pozostał w Instytucie Badań Literackich tylko częściowo taką funkcję może pełnić z powodu swej ograniczonej dostępności. Aby mógł być powszechnie udostępniony, wymagałby jeszcze dużego nakładu pracy: weryfikacji ustaleń, kolejnych uzupełnień i korekt. Nie jest pocieszające, że bibliografia podziela los „wydania sejmowego” dzieł poety, którego kolejne tomy ukazują się w coraz dłuższych odstępach czasowych, budząc wątpliwości, czy kiedykolwiek ukaże się ostatni z zaplanowanych.

Kazimierzowi Piekarskiemu w przedostatnim akapicie wyrwało się z głębi zmęczonego serca płynące westchnienie: „O ileż piękniejsza jest od biblijografii Kochanowskiego – jego poezja!” Czyżby dziś i bibliografia, przypominająca zresztą momentami detektywistyczne śledztwo, i poezja, której materialne zapisy z takim samozaparciem przed laty ów badacz śledził, straciły dla nas ostatecznie swój powab?

JOANNA KRAUZE-KARPIŃSKA

ON THE DIFFICULT PROBLEMS RELATED TO THE ULTIMATE COMPILATION
OF “EDITION III” OF *BIBLIOGRAPHY OF JAN KOCHANOWSKI’S WORKS*.
A COMMUNIQUE

Summary

In the 1980s the Institute of Literary Studies (Instytut Badań Literackich) of the Polish Academy of Sciences initiated the compilation of a full biography of separate and non-separate editions of the poet’s works from the 16th century to the present day. This work was continued until 2000 but was not completed. The present article deals with the “old” part of the bibliography (editions of Kochanowski’s works published between the 16th and the 18th centuries), which was planned as the third, updated version of Kazimierz Piekarski’s prewar *Bibliography*.

The authors of this part, the late Krystyna and Władysław Korotaj, compiled it on the basis of a survey sent to all libraries in Poland as well as many libraries abroad, asking them about the current holdings of early editions of Jan Kochanowski’s works, and on the basis of the authors’ own research and examination of copies recorded earlier.

The new bibliography, kept at the Institute of Literary Studies in the form of a computer printout, expands the chronological scope to the end of the 18th century and includes, apart from separate editions of Kochanowski’s works, books by other authors containing or quoting Kochanowski’s writings in their entirety or in fragments. The bibliographic description was expanded to include a full list of the position of all signatures in all editions of Kochanowski’s works and a detailed

description of all provenance marks of various copies. The bibliography also takes into account findings of postwar literature on the subject. As a result, we now have a bigger number of known editions of Kochanowski's works (especially *David's Psalter*). The new bibliography lists about 1040 copies from the 16th and 17th centuries (thus more than the prewar compilation), and includes their current catalogue numbers in Polish and foreign libraries. This makes it possible to enumerate war losses in various libraries and in many cases – to follow the fate of specific copies.

Unfortunately, the bibliography has never been finished; moreover, some descriptions still need to be completed and corrected.